

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedziele i święta od 12—1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie 3 zł., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 3 zł. 50 gr., za granicą 7 zł., cena pojedynczego numeru na prowincji 18 gr. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milim. przed tekstem 20 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% zagranicnie o 50% drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Ogłoszenia cyfrowe, tabele oraz fantazyjne o 25% drożej. Konto czekowe w P. K. O. Nr 80187.

OGROD po-BERNARDYŃSKI

Koncert Wileńskiej Orkiestry Symfonicznej
Dziś w piątek 29 maja 1925 r. pod dyr. Adama Wyleżyńskiego
Początek o godz. 8-jej wiecz. Wejście do ogrodu 75 gr. Bilety ulgowe 50 gr.

Przyjmują się robota nowych i nadrabianie pończoch w „DOMU DZIECIĄTKA JEZUSA” przy ulicy Subocz Nr. 16.

Stefanja z Januszowiczów Baniewiczowa
opatrz. Sw. Sakramentami po ślubach i ciężkich cierpieniach zasnęła w Bogu dnia 26-go b. m.
Eksportacja zwłok do kościoła św. Jakóba odbyła się dnia 28 b. m. Na bożenstwo żałobne odprawiono zostanie dnia 29 b. m. o godz. 9 1/2 rano. Pogrzeb zaś na cmentarzu Bernardyński tegoż dnia o godz. 3-iej po południu.
O csem zawiadomienia stróżkami
Mąż dzieci i rodzina

CYRK WARSZAWSKI ST MROCZKOWSKI
Ludwisarska 4
TYLKO JEDEN TYDZIEŃ Od wtorku 2 czerwca
NADZWYCZAJNY PROGRAM!!!
z udziałem wszechświatowej sławy
KRÓLA ŻELAZA
Zygmunta Breitbarta
Początek o godz. 8.30 wiecz.
Bilety zawczasu do nabycia w księgarni Lektora (ul. Mickiewicza 4) w dniach 31 maja i 1-2 czerwca w kasie Cyrku. 373—2

Wszystkim współpracownikom i znajomym, którzy przyjęli udział w oddaniu ostatniej posługi Najukochańszemu Mężowi memu
ś. p. Michałowi Suboczowi
a w szczególności p. inżynierowi Juszczykowi i p. Jakubiszynowi za okazanie serca i pomocy w tak smutnych i ciężkich dla mnie chwilach, oraz zespołowi chóru Kościoła świętego Jakóba, składa z głębi szczerego serca serdeczne podziękowanie
Żona

„POLSKA SKŁADNICA GALANTERYJNA”
wł. FRANCISZEK FRŁICZKA Wilno, Sw. Jakańska 6. Tel. 6.46.
Hurtowy skład Towarów Galanteryjnych i Norymberskich. Najtęższe Polskie Źródła Kupna Nie i Pończoch.
Specjalność dostawy do sklepów i Kooperatyw.

ś. p.
ADAM SOROKO
po długiej i ciężkiej chorobie opatrzony Sw. Sakramentami zasnął w Bogu dnia 28 maja b. r. w wieku 55 lat. Eksportacja zwłok z domu żałoby przy ul. Siarackiego Nr. 14—3 odbyła się dnia 29 maja o godz. 5-iej na cmentarzu Rosa. Pogrzeb, dnia 30 o godz. 9-iej rano.
O csem zawiadomienia stróżkami
Żona

U TECHNIKÓW (Wileńska 33).
W piątek dnia 29 maja o godz. 8-jej wiecz. architekt p. L. Dubiejkowski wygłosi odczyt z przerzeczami na temat: **„O mojej metodzie budownictwa drzewnego”**. Wstęp dla członków i wprowadzonych gości wolny.

SANDAŁY Szwedzkie i Warszawskie	Największy wybór Po cenach fabrycznych	PRUNELKI Warszawskie pantofle i inne
PLASZCZE letnie i gumowe	Zagraniczne pończochy skarpetki i rękawiczki	Brezentowe obuwie letnie
Kostjmy kąpielowe	MODNE OBUIE gwarant. damskie, męskie i dziecięce wykonane według est. parys. turnali wyrobu własnej fabryki	Wykwintna konfekcja i galanterja
	D. H. W. Nowicki Wilno ul. Wielka 30 telef. 908	

Jeśli chcecie dobrze spędzić czas, przybywajcie licząc do parku **„POSPIESZKA”** w posiadłości ks. Ogińskiego, przy ul. Antokolskiej Nr 128 do **NOWOOTWORZONEJ KAWIARNI** z gorącymi i zimnymi napojkami. — Kuchnia pod kierownictwem znakomitego kucharza. — W położonym ładnie parku przygrywa od godziny 4-jej **ORKIESTRA WOJSKOWA**. Przy parku przystanek autobusowy.



Kapelusze letnie, Panama, Czapki, Bielizna, Trykoty siatkowe, Krawaty, Łaski, Palta nieprzemakalne, Parasole, 303—9, Walizy, Torby etc. Polica
O. Kauioz
Wilno, Zamkowa 8.

Skład drzewny Rutkowskiego
Rutkowski, 4-je
drzewo opałowe dobre suche: 1) poszcpane i porębne (dług polan 8 lub 12 werak.), 2) w kłociach i szczapach na miarę sześcienną, 3) obrzynki i szczapki dla piekarni. Cena tażnie z do stawą na dziedziniec, jest pozakon kurenoyjns. Zamawiać pg. adresu: Cu kierzna Rutkowskiego, Wielka 22, róg Bakzty. 371

ODLEWY zeliwne i mosiężne 1192
według własnych, lub powierzonych modeli, poleca jedyna w Wilnie chrześcijańska **ODLEWNIA METALI** i zakłady mechaniczne **Wiktor Jankowskiego**
Saska Kępa Nr. 6, dom własny.

Kto ma zamiar dać ogłoszenia do „Dziennika Wileńskiego”, „Expressu Wil.”, „Kurjera Wil.”, „Słowa” i wszystkich bez wyjątku pism, wychodzących w Wilnie i na prowincji—niech nadawani tel. 82
DO BIURA REKLAMOWEGO **ST. GRABOWSKIEGO**
ul. Garbarska Nr. 1,
a Biuro natychmiast wyśle ogłoszenia rutynowanych swych przedstawicieli, którzy niezawodnie i najbardziej ulgowe warunki i wakażą odpowiedni dobór pm: 317—1

CZYTAJCIE „Głos Wileński”

Telefonem z Warszawy.

Przyjęcie dymisji ministra Thugutta.

Wczoraj sprawa częściowego przesilenia gabinetu została rozstrzygnięta.

Jak należało się spodziewać, dymisja p. Thugutta została już przyjęta. Wszelkie prace nie uległy żadnej przerwie — p. Thugutt był wczoraj przyjęty przez Prezydenta i podczas rozmowy uwiadomił p. Prezydenta, iż postanowienie jego jest nieodwołalne.

Na przesłuchaniu premiera w Belwederze zapadła decyzja przyjęcia dymisji, która ogłosił dzisiejszy „Monitor”.

Wczoraj z kol o oficjalnych wydano komunikat następujący: „Dymisja p. Thugutta została wczoraj przyjęta przez Prezydenta Rzplitej”.

Prace sekcji politycznej komitetu będą odciążone dalej kontynuowane pod osobistym przewodnictwem p. premiera Grabskiego.

P. Thugutt złożył wczoraj dziennikarzom oświadczenie, z którego wynika, iż powodem jego decyzji są zawady, jakich doznał w urzędowaniu, jak na przykład: nie mógł otrzymać jednego notariatu dla kandydata z mniejszości, ukraińskim kooperatywom odmówiono kredytu, w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych osłabiono nadzysia urzędników itd. Złożył wreszcie 54 tezy (prawie tyle co Marcin Luter) sekcji komitetu politycznego, które gdyby były uchwalone, stałyby się jego zdaniem polskim programem narodowościowym.

Były min. Thugutt oświadcza, że nie ma do nikogo pretensji o te zawady i przypuszcza, że w każdym innym państwie młodem bez doświadczenia i pieniędzy sprawy szłyby jeszcze gorzej.

Pogłoski o zmianach w rządzie.

W związku z podaniem się do dymisji p. Thugutta w kołach sejmowych krąży pogłoski o megących nastąpić w krótkim czasie nowych zmianach w rządzie. Mówi się o ustąpieniu ministra Zychlińskiego i ministra Ratajskiego. Przyezyna tych zmian jest zachowanie się równowagi w gabinetie dzięki ustąpieniu ministra Thugutta.

Pobożne życzenia „Wyzwolenia”.

„Wyzwolenie” zwróciło się do „Klubu Pracy” i do „Niezależnej Partji Chłopskiej” z propozycją, aby do 10.VI złożyły swe mandaty. Oczywiście zostanie to w sferze pobożnych życzeń.

Zamach na wojskowe zakłady nafty i benzyny.

„Kurjer Poranny” podaje: Noży wczorajszego do szeregowca stojącego na warcie przy państwowych składach nafty i benzyny przy ul. Wawrzyszewskiej Nr. 8 p. l. „Nef” w Warszawie zbliżyło się trzech nieznanymi mężczyznami, którzy z odległości 15 metrów dali kilka strzałów rewolwerowych. Wartownik odpowiedział również strzałami z karabinu, lecz nieznanymi upadli na ziemię unikając kul. Na odgłos strzałów nadbiegło warty kilku żołnierzy, jednocześnie zawiadomiony 22 komisarjat wysłał na miejsce kilku posterunkowych. W wyniku zarządzonej obławy zdołano zatrzymać dwóch napastników, trzeci korzystając z ciemności — zbiegł. Po przyprowadzeniu do komisarjatu okazało się, że są to: 25-letni Kazimierz Pazio, robotnik, zawodowy złodziej, od którego odebrano rewolwer systemu „Steyera” z trzema nabojami, drugi zaś 25-letni Stanisław Augustyniak, ślusarz, również znany polejki opryszek i awanturnik. Badani przez policję wiktali się w zeznaniach, przyezem Pazio twierdził, że wyrwał rewolwer Augustyniakowi, w chwili gdy ten strzelał do wartownika. Ostatni zaś twierdził, że rewolwer znalazł w rowie. Augustyniak udawał pijanego i chorego na epilepsję, lecz lekarz Pogotowia stwierdził symulację.

Zaczęły należy, że dnia 16 b. m. o godz. 3 w nocy pełniący służbę przed wspomnianymi składami wartownik, 24-letni Salomon Szapiro szeregowiec 80 p. został postrelony przez niewidomego sprawcę w lewe udo i palec lewej ręki. Ranionego przewieziono do szpitala Ujazdowskiego. Cała sprawa wygląda tajemniczo i wymaga wyjaśnienia również i co do przyczyn owego zamachu.

Rokowania z Niemcami.

W przyszłym tygodniu wraca do Berlina przez delegacji polskiej do rokowań z Niemcami dr. Prądziński, z nowymi instrukcjami, otrzymanymi od rządu. Rokowania o zawarcie traktatu handlowego natrafiają na trudności, gdyż delegacja niemiecka za cenę ustaw gospodarczych wysuwa polityczne żądania, których rząd polski nie może wziąć pod uwagę.

Krasin pozostaje.

PARYŻ. Urzędowo zaprzeczają tu wiadomościom o odwołaniu Krasina z posterunku posła sowieckiego w Paryżu.

Z SENATU.

Senacka Komisja Skarbowo-Budżetowa pod przewodnictwem sen. Adelmanna (Ch. D.) na dzisiejszym posiedzeniu załatwiła budżet M-stwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych. Referent sen. Puławski (Z. L. N.). Po dyskusji, w której zabierali głos prawie wszyscy członkowie Komisji, budżet przyjęto z dwiema poprawkami sen. Adelmanna, z których pierwsza obniża fundusz melioracyjny z 5 milionów 60 tys. złotych na 3 miliony 60 tysięcy. Druga zaś podwyższa dochód z lasów państwowych o 5 milionów złotych. Ponadto przyjęto szereg rezolucyj, zmierzających do ułatwień eksportu drzewa, jako też artykułów przemysłu drzewnego. Przyjęto rezolucję wzywającą rząd do utworzenia stanowiska attaché rolniczego na placówkach zagranicznych.

Ustawa o utworzeniu województwa wileńskiego.

WARSZAWA, 28 V. (Pat). Rada Ministrów uchwaliła na wczorajszym posiedzeniu projekt ustawy o utworzeniu województwa Wileńskiego.

Minister Janicki w Danii.

KOPENHAGA, 28.V. (Pat). W dniu wczorajszym minister rolnictwa Janicki w towarzystwie posła Rozwadowskiego był przyjęty na audjencji przez króla Chrystjana, z którym odbył dłuższą rozmowę, utrzymaną w serdecznym tonie.

KOPENHAGA, 28.V. (Pat). We środę 27 b. m. p. minister rolnictwa Borting wydal śniadania na cześć ministra Janickiego. W imieniu rządu duńskiego wygłosił przemówienie minister spraw zagranicznych Moltke, który powitał ministra Janickiego, wyrażając radość z powodu jego przybycia do Danii. Z kolei minister stwierdził łączność rolnictwa duńskiego i polskiego, oraz dziękował za gościnność, z jaką przyjmowano wycieczki duńskie w Polsce. W końcu, manifestując swe uznanie i przyjaźń dla Polski, minister wznosił toast na jej cześć. W odpowiedzi wygłosił przemówienie minister Janicki, podkreślając kwitnący stan rolnictwa duńskiego, będącego wzorem dla Polski.

Miły deputowany.

PARYŻ, 28.V. (Pat). W izbie deputowanych komunistą Deriot gwałtownie zaatakował francuską politykę kolonialną, smuszając Brienda do kilkakrotnych zaprzeczeń. Izba, oburzona przemówieniem Deriota, niejednokrotnie przerywała mowęj. Po słowach Deriota, jakoby kilku żołnierzy francuskich w Marokku zapretestowało przeciwko wojnie, zabrał głos Harriet, piętnując energicznie stanowisko komunistów, postępujących wbrew interesom Francji, atakujących jej prawa i usiłujących osłabić ducha żołnierzy francuskich. Deriot, czyniąc aluzję do marynarsy francuskich na mrzez Crarrem, wywał żołnierzy francuskich do naśladowania hiszpanów, którzy poddawali się rifynom. Izba wśród poważnego oburzenia uchwaliła jednogłośnie, z wyjątkiem głosów komunistów i niektórych socjalistów, wyłączenie deputowanego Deriota z sali obrad. Dalszy ciąg rozpraw odbędzie się jutro.

Wojna w Marokko.

MADRYT, 28.V. Z Marokka nadeszły nowe alarmujące wiadomości, dotyczące frontu francuskiego. Dzienniki hiszpańskie umieszczają równobrzmiące komunikaty, według których w ostatnich dniach wytworzyła się krytyczna sytuacja.

Kabyłe kontynuują ofensywę i przygotowują się do nowej wielkiej bitwy.

Najbardziej zagrożone jest prawe skrzydło pozycji francuskich. Marokańscy dotychczas mają wprowadzić bardzo poważne straty, jednakowoż wojska francuskie tak-że je poniosły.

WIEDEN, 28.V. (Pat). „Neue Freie Presse” donosi z Marokka, że Riffani przedsięwzięli wczoraj gwałtowny atak na francuskie placówki w okolicy Bibane. Atak nie udał się.

WIEDEN, 28.V. (Pat). „Neue Freie Presse” donosi z Madrytu, że Hiszpanja pianie wielkie operacje wojskowe w Marokko. Sine oddziały wojsk hiszpańskich wyładowały na wybrzeżu Alhucemas. Primo de Rivera udaje się w piątek do Kadyxu a stamtąd do Certy i Mellilli.

Katastrofa kolejowa.

SOFJA, 28.V. (Pat). Pośląg pasażerski na linii Kusten—Dil—Sofja wykołosił się kolo stacji Górna Bania. W następstwie katastrofy wiele osób poniosło śmierć, a około 40 jest rannych, z czego wię-

Amundsen i biegun północny.

WASZYNGTON, 28.V. (Pat). Według „United Press”, w kołach urzędowych omawiana jest sprawa aneksji lądu podbiegunowego w razie ewentualnego dokonania odkrycia przez Amundsen. Wskazują na to, że Peary zatknał już flagę amerykańską na biegunie północnym. W każdym razie sprawę tę musiałby rozstrzygnąć amerykańsko-norweski sąd rozjemczy, tembardziej, że towarzysze Amundseni Elsworth, który w przeważnej części finansował ekspedycję, jest amerykańcem.

Gdańsk i Niemcy.

BERLIN, 28.V. (Pat). Z dnem 1 czerwca r. b. obywatele w m. Gdańska, posiadający dokumenty, autentycznie stwierdzające ich przynależność państwową, zostaną zwolnieni od wizy niemieckiej przy wjeździe do Niemiec i przy wyjeździe z Niemiec.

Dla naszych prenumeratorów!
PREMIUM NADZWYCZAJNE!
Wybór poezji WŁ. SYROKOMLI, wydanie 1923 r. przygotowane przez d-ra St. Cywińskiego. Trzy okazale tomy (cena księgarka 10 zł.) dla prenumeratorów „Dziennika Wileńskiego” za 3 zł (z przesyłką na prowincję 4 zł. 50 gr.).

Czy naprawdę?

W środę dnia 28 maja 1926 roku o godz. 6 m. 45 p. Thugutt po raz nie wiem który, złożył podanie o dymisję. Prośbę p. Thugutta premier Grabski przedłożył Prezydentowi Rzeczypospolitej, co świadczyło by, że i p. Wł. Grabski ma już dosyć „ciuciabaki” z p. Thugutem. Daję we zwartek po rozmowie z p. Thugutem Prezydent Rzeczypospolitej ma poważać ostateczną decyzję i przychylić się do prośby petenta lub też udobruchać niesfornego ministra.

Bo czyż nie niesfornością jest, aby człowieka wyniesiony na szczyt stanowisko w Państwie, jak grzeczne dziecko, czy historyczną niewiastę, co kilka tygodni zgłaszał swą dymisję, cofał ją, te znów ponawiał i tak ad infinitum. Jest to metoda niedopuszczalna, gdyż przedewszystkiem obniża powagę Rządu, a następnie rodzi przypuszczenie, że w tym Rządzie niema programu, niema jakiegoś jednolitej ustalonej linii, co byśmy nazwali ideą państwową, lecz wadzi fantazja, dobry humor, w jakim się, czy przypadek. A tak być nie powinno i tak nie jest, a tylko p. Thugutt swoim postępowaniem takie komentarze i przypuszczenia wywołał może.

Rozumiemy, że dany minister ustępuje z rządu, nie mogąc podporządkować swoich zapatrywań kolektywnej decyzji Rady Ministrów, czy też wakat braku zaufania przedstawicieli narodu. To jest praktycznie w całym świecie i jest zupełnie zrozumiałe i logiczne. Ale nie może minister co kilka dni obrać się, bo to dowodzi nieserwizowanego umysłu, a co najgorsze, jest niezbytym wprost dowodem, że propozycje p. ministra są tego rodzaju, że przyjąć ich nie można. A że w danym razie mamy do czynienia z ministrem resortowym, odpowiedziałnym przed narodem, lecz z jakimś „płatnym kołem wozu”, „ministrem bez taksy”, jakimś „vice-premierem”, czego konstytucja polska nie przewiduje, to należy wierzyć, że p. Prezydent Rzeczypospolitej nie zbyt będzie trudził się i traci swój czas na utrzymanie w Rządzie kompromitującego go ministra.

Decyzja taka a nie inna zapewne powinna tombardejsz, że p. Thugutt już jako minister wstąpił do „Klubu Pracy”, który nie tylko kategorycznie zażądał ustąpienia p. Thugutta z Rządu, ale szerszym pałaj mosty za nim, ogłosił wzoraj „deklarację”, w której w związku z ustąpieniem p. Thugutta rzucił cały szereg oskarżeń i wyraził poparcie tego Rządu, podrywając w szerokiej masach wiarę do tego Rządu.

To już sprawę porusza zadaleko i dlatego spodziewać się należy, że wieczorny telefon przyniesie potwierdzenie ostatecznego ustąpienia p. Thugutta.

Zanim to nastąpi, przyjrzyjmy się owej deklaracji „Klubu Pracy”. Jak wszystko, co wychodzi z tego zbiorowiska „wyzwoleniowego”, jest ona na wkrótce demagogiczna, nie ścisła, depresyjna i destrukcyjna.

„Ludność miast ugina się pod ciężarem drożyzny”.

Pod ciężarem drożyzny, czy w ogóle stosunków ekonomicznych, ugina się nie tylko miasto, lecz i wieś, fabryka i handel, wytwórca i konsument, ugina się cały kraj, bo jesteśmy narodem powstałym z grobu, wyolbrzymionym, rozbitym, z popiołów wszystko własnymi rękami odbudowujemy. Do wydo-

bycia się jaknajprędzej z tego położenia przyczynić się może tylko rozsądna i zgodna praca całej ludności, a nie próżniactwo, nie klasowe walki, nie burzenie i jutrzenie, lecz jeszcze raz: oszczędność i praca.

„Rząd obniża glodowe pensje swoim pracownikom”.

Troska o poprawienie bytu wszystkim pracownikom państwowym leży na sercu wszystkim, kto tylko ma wpływ na te sprawy. Zrobione już jest dużo, a że nie wszystko, to dla tego, że zasoby Skarbu Państwa na to nie pozwalają. Uposażenie pracowników uzależnione jest od wzrostu i spadku cen wewnątrz kraju. W myśl tej zasady, na czerwcu „mnożąc” pensje urzędników została o 1 punkt obniżona, lecz jednocześnie podwyższono dodatki na mieszkanie, tak że w ogólnej sumie uposażenie wzrosło a nie zmniejszyło się.

„Wytwórczość maleje; zdemoralizowany przemysł, niezdolny do konkurencji z zagranicą, zdaje się istnieć dla dyrektorów i rad nadzorczych”.

Jeśli chodzi o ścisłość, to prze myśl wykaże wolny i bezstany rozwój. Liczba bezrobotnych zmniejsza się. Zamówienia nabywcze zwiększają się. Co się tyczy „zdemoralizowania przemysłu” i jego „niezdolności do konkurencji z zagranicą”, to jest w tem dużo słuszności, ale z zupełnie innych powodów. W chwili, gdy robotnik niemiecki pracował 10-11 godzin, robotnik polski pracuje 8 godzin i w dodatku nie zawsze intensywnie. To wpływa, że produkty fabryczne zagraniczne są tańsze od krajowych i dowodzi, że reforma 8-10 godzinnego dnia wprowadzona została za wszelką cenę i nie przemyślenie, zawierające domaganie się i uchwałom naszych demagogów, a nie zawsze logicznych, stronnictw lewicowych, wśród których byli i dzisiejsi członkowie „Klubu Pracy”. Można by tu z Kryłowem powiedzieć: „Pieniądze na siebie, drugą” i inaczej mówiąc: naczekać na siebie, przyjaśnić, bo to wasza zasługa.

Dziwnie też wygląda zestawienie narzekania na wzrastającą „nędrę”, a zarazem zaznaczenie, że wymaga się „dowód artykułów zbytku”, bo to konsumpcja przez szerokie masy zagranicznych artykułów zbytku dowodziła by, że „nędra” nie jest znów tak ogólna. Import zagranicznych towarów jest dla kraju niepożądanym, o ile przewyższa jego „export”. Nad uregulowaniem stosunku jednego do drugiego ozuwa polityka celna Rządu, ale więcej winne tu jest samo społeczeństwo, że daje pierwszeństwo i nabywa towary zagraniczne zamiast krajowe, niż Rząd, który ciągle przestrzega przed skutkami tej lekomyślności.

I taką mniej więcej wartość mają wszystkie inne punkty czy zwroty „deklaracji” „Klubu Pracy”. Chodziłoby nie o manifestację przeciw Rządowi, choćdło o rzucenie piasek w oczy społeczeństwu, że p. Thugutt „musiał” i „ustąpić” z Rządu, bo ten Rząd jest nie wart i do prac jego p. Thugutt nie chce przykładają ręki. A zarazem chodziło o przygotowanie gruntu dla prac p. Thugutta na arenie sejmowej, do których zamierza przystąpić po otrzymaniu dymisji.

Obył ona nastąpiła rzeczwiście i nieodwołalnie. Dość już tych komedij!

P. S. Dymisja została przyjęta.

Z SEJMU.

Kompetencje Naczelnego Wodza i Ministra.

Sejmowa Komisja Wojskowa w obecności ministra „spraw wojskowych” obradowała dziś w drugim dniu nad ustawą o organizacji naczelnych władz obrony Państwa. Omawiane artykuły dotyczyły kompetencji Naczelnego Wodza i Ministra Spraw Wojskowych. Po referacie posła Dąbrowskiego (Ch. D.) rozwinęła się dyskusja, w której zabierali głos p. minister spraw wojskowych, oraz posłowie Miedziński (Wyzw.), Liberman (PPS), Kościłkowski (Klub Pracy), Wichliński (Ch. D.), oraz poseł Jedynak (Piast). W głosowaniu przyjęto artykuły traktujące o kompetencjach naczelnego wodza i ministra spraw wojskowych w następującym brzmieniu: Naczelnym wodzą w czasie wojny kieruje operacjami wojennymi i spra-

wuje dowództwo nad siłami zbrojnymi Państwa, poddałmi pod jego rozkazy. Ponadto utrzymuje ten zakres władzy, który ustala rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, wydawane na podstawie uchwały Rady Ministrów; b) minister spraw wojskowych jest w czasie wojny naczelną władzą kierowniczą we wszystkich sprawach wojskowych, oraz dowódcą wszystkich sił zbrojnych państwa. W czasie wojny zachowuje dowództwo nad temi siłami zbrojnymi, oraz władzę w tym zakresie działania, który nie został przekazany naczelnemu wodzowi; c) minister spraw wojskowych wykonuje swoje zadania, wynikające z poprzedniego artykułu przez ministerstwo spraw wojskowych i podległe mu organa.

Z komisji reform rolnych.

Sejmowa Komisja reform rolnych na dzisiejszym popołudniowym posiedzeniu przyjęła w trzecim czytaniu projekt ustawy o uzgodnieniu ustawodawstwa o osadnictwie rolnem, obowiązującego na części Górnolaskiej województwa Śląskiego z ustawodawstwem, obowiązującym ten sam przedmiot na terenie pozostałych części Rzeczypospolitej. Referował pos. Marciniański (Ch. D.). Następnie przyjęto

w II czytaniu projekt ustawy o wstrzymaniu wykonania kar za przestępstwa leśne, popełnione z powodu nieurnormowania praw serwitutowych.

Ustawa wstrzymuje wykonanie kar do dnia 1 grudnia 1928 roku. Z dobrodziejstwa ustawy wyłączone są przestępstwa, dokonane w celach handlowych i spekulacyjnych lub przy pomocy służby le-

śnej. Referował poseł Maksymilian Malinowski (Wyzw.).

Trzecio czytanie ustawy odroczone.

Sejmowa komisja reform rolnych przyjęła artykuły 50-54 projektu ustawy o wykonaniu reformy rolnej. Postanowienia, zawarte w tych artykułach określają rozmiary nowo-utworzonych gospodarstw na 15 ha zaś w województwach wschodnich — na 35 ha. Pierwszeństwo przy parcelacji mają dzierżawcy majątków, żołnierze armji polskiej i formacji ochotniczych, oraz wdowy po żołnierzach. Ewentualna odprzedaż nabytej przez parcelację ziemi jest dozwolona tylko za zgodą określonego urzędu ziemskiego, jak długo ciąży na niej dług, wynikły z parcelacji.

Z podróży na północ Rzeczypospolitej.

(U osadników wojskowych. — Łużki — Głębokie — Dunikowice — Narocz — Wilno.)

Dziśna była najdalejszym północno-wschodnim punktem, do którego dotarli w ostatniej swej podróży p. Wojewoda Wileński. Od Dziśny pod kątem prostym zawracamy ku Wilnu.

Chwilką uwagi poświęćmy przedtem osadnictwu wojskowemu. Bezpośrednio z osadnikami zetknęliśmy się trzykrotnie i zwiedziliśmy dwie osady żołnierskie i jedną oficcerską. Jedną z najmniejszych wrażeń pozostał nam pobyt w osadzie w gminie Czerskiej, gdzie osiady dwóch osadników, którzy wnieśli tu pierwiastek kultury. W obszernym dworzyszczu, do którego dodzielono 16 ha gruntu zorganizowali się pp. Jastrzębscy. Opowiadali nam jak trudno im było przelamać początkowo uprzedzenie włościan. Stopniowo rawiał się kontakt sąsiedzi a sąsiedziństwo znalazło w nich miłe towarzystwo. W innej osadzie, tym razem żołnierskiej, warunki bytowania znalazłyśmy gorzej. Osadnicy nie zdawali się jeszcze rozbudować, ale oszują się dobrze i powoli wrastają w nowy grunt. Pod Dziśną w majątku rozparcelowanym Łuka osiady 15 osadników, którzy stanowią tu już swertą kolonię. Byliśmy właśnie na poświęceniu krzyża wzniesionego kościoła i pracą osadników i sąsiadów włościan. Wzniesiony na wzgórze dominuje jako symbol ducha naszego i jest świadectwem i wyznaniem wiary tych rowych włodarzy ziemi, którzy czynem ofiarnym i bohaterstwem zdobyli sobie do niej prawo. Nie wątpiwi widzą go bolszewicy z tamtej strony Dźwiny. I niech widział Tam gdzie oszubiencio wznoszą, my krzyże stawimy. Tam, gdzie oni budynki szkolne szmieniają na więzienia czeszwyczejek (Minsk, Bobrujak i t. d.), my w Dziśnie gmaeh więzienny przekształcimy na szkołę tak jak to uczyniliśmy już w Oszmianie. Zestawienia te są tak wymowne, że same nasuwały się przy akcie poświęcenia krzyża w Łuce.

Nie zdaliśmy zwiedzić demostu osadników, którzy podobno dobrze się zagospodarowali i rozbudowali, mnieliśmy w przelocie osadę Jankowskiego i nie bez wzruszenia słuchaliśmy słów powitania osadnika Zielińskiego. Dowodem ich pracy kulturalnej wśród ludności jest szkoła, jaką założyli dla włościan okolicznych. Rzuceni tu z dalekich stron na te rubieże nie tylko o lemiess i karabin mają rękę wspartą, ale z ksgańcem oświaty stoją u północnych wrót Rzeczypospolitej.

Oi ląki coż dalej i dalej dążyli ku południowi.

Chwilę zatrzymujemy się w Hermanowiczach, gdzie odbywa się uroczystość poświęcenia mostu. Przedtem Łużkiem poświęca p. Wojewoda Łuka gozdnio. Na rynku wita go znany zgniezyk rotmistrz Dąbrowski ze swymi wianami. Nie mógł wysiedzieć w linjowem wojsku, i zapisł się do K. O. P., aby być bliżej bolszewików. A tymczasem bolszewicy jemu na złość siedzą jak myszy pod miotłą W Łużkach zwiedzamy strz-

wództwach wschodnich — na 35 ha. Pierwszeństwo przy parcelacji mają dzierżawcy majątków, żołnierze armji polskiej i formacji ochotniczych, oraz wdowy po żołnierzach. Ewentualna odprzedaż nabytej przez parcelację ziemi jest dozwolona tylko za zgodą określonego urzędu ziemskiego, jak długo ciąży na niej dług, wynikły z parcelacji.

Przeгляд prasy.

(„Pożyczać” — dobrze, ale poco oddawać? — Ciępy kominek lewicy — Nie obrzyźać Polski Polakom — Delikatny rozum żydów.)

Nasi radni miejscy nie raz są w kłopotach, jak głosić nad wniośkami, żeby nie narazić się temu czy owemu, albo też nieuczepnie rozumiejąc, co właściwie ukrywa się pod niewinnymi słowami. Przyda się może niejednemu głęboką mądrością uszczehowane zdanie, jakie padło w Sosnowickiej Radzie miejskiej, jak to podaje „Iskra”.

„Polemizowano właśnie na temat zaślagnięcia pożyczki długoterminowej. Przedstawiciele klubu Narodowo-Gospodarczego wyrazili się że nie młeliby nie przeciwko temu, gdyby wiedzieli, na jaki termin miasto zaślagnie pożyczkę. Pojęcie długoterminowości jest tak rozciągle, jak i sama wieczność. Pożyczka długoterminowa może być zaślagnięta na rok, na dwa lata, na 10, a może i na całe 100 lat. A przecież budżet opracowywać trzeba i wpływać do niego odpowiednio sumy na regulowanie procentów i spłacanie rat, zaślagniętych długów.

Wówczas wstał jeden z radnych poproszony i młej więcej w sposób następujący wyraził swój pogląd na te sprawy: — Panowie chcecie wiedzieć, na jaki termin zaślagnamy pożyczkę. A po co nam termin? Niech będzie pożyczka bezterminowa, bo jak nadejdzie termin, to trzeba będzie płacić.”

No, czy nie mądra uwaga? Trzeba będzie płacić! A przecież lepiej pożyczać, a potem nie płacić. I taką prostą rzecz nie mogą ludzie zrozumieć i musi im do piero komunista... przepraszam, papiesz tomaczyć.

O socjalistach, w artykule pod tytułem „Ciępy kominek lewicy”, p. s. „Kurier Poznański”.

„Zachodzą w naszym życiu politycznym zjawiska, które zasługują na pełną uwagę myślącego ogółu. Do nich należy przedewszystkiem obronne stanowisko lewicy polskiej. Jest rzeczą charakterystyczną, że lewica dziś breni nietylko t zw „słobocaj socjalnych”, jak 8 godzinnego dnia pracy, ubezpieczeń, kas chorych, inspektoratów pracy i t. d., ale i politycznych podstaw naszego ustroju państwowego, jakimi są parlamentaryzm, republikanizm, pięcioparymentnikowe głosowanie i t. d., że drzy o nie, wletryz wszędzie dla nich niebezpieczeństwo, żada surowych represyj dla każdej organizacji, która ma w swym programie idee nie układające się w dotychczasowe szablon polityczne, namletnie występuje przeciwko każdemu projektowi, który w jakikolwiek sposób narusza lub podważa którąś z ogłetek naszej konstytucji.

Jednym słowem lewica polska, a należy zauważyć, że nietylko polska, stanęła dziś w pozycji obronnej wobec dążeń rewizjonistycznych prawicy, że zajmuje dziś stanowisko — konserwatywnym politycznym i społecznym.

Tak np. trójka idealów politycznych — demokracja — socjalizm — komunizm, konstytucjonalizm — parlamentaryzm — socjalizm, monarchja konstytucyjna — republika demokratyczna — republika sowiecowa, znajdują się na linii prostej z prawa na lewo. Otóż dzisiejsza lewica nie ma już przed sobą nie prócz komunizmu. Każdy krok „naprzód” z tej strony zbliża ją do ideologii bolszewickiej. Dlatego też albo musi stać w miejscu, dopóki sobie po nogach, i bronić się, by jej z zajętej pozycji nie sepehneł sąsiedzi a prawa lub z lewa, albo też, jeśli chce zachować dotychczasową markę postępu i radykalizmu — iść ku bolszewizmowi.”

Zajmują się też działalnością lewicy Organy stronnictwa „Piasta”, które poza komunikatami organizacyjnymi duża miejsca poświęcają krytyce obozu lewicowego, a przedewszystkiem stronnictwu, Wy-

zwołania. Poseł Brodański artykuł w „Piszcie”. Polityczne oszustwo” kończy się w następujący sposób: „Dawniej tak w Polsce bywało, że góra byli nieponie, nieroby, łapserdaci — a Polska dołem. Ale, jeśli Polska ma być góra, ma za kwitnąć szczęściem i dobrobytem, muszą na dół pójść na same dno, żaby, krety, chomiki, turkucie podjadki i inne szkodniki dobra publicznego”.

Nastomiast „Wola Ludu” donosi: „Lepsze i całkiem dobre czasy napewno przyjdą i nastaną w Polsce po usunięciu tych dwóch źródeł złego: 1) Nierządu; 2) Obrzydzenia Polski Polakom przez Polaków.

Usunięcie źródeł złego nie nastąpi wcześniej, dopóki z widowni życia publicznego nie zniknie Wyzwolenie, Związek chłopski i wszystko, co koło nich i dalej na lewo nad utrzymaniem nierządu i obrzydzeniem polski Polakom wytrwale i niesamerdowanie pracuje”.

O ciekawej a nowej zupełnie kombinacji żydowskiej donosi „Hasło Narodowe”, pismo poświęcone specjalnie omawianiu grozy niebezpieczeństwa, jakie idzie na Polskę przez zalew żydostwa. Zwraca ono uwagę na przygotowania żydów, dające do zwładnienia polskiej ziemi. Oto niedawno grupa młodych żydów zgłosiła się do jednego z naszych folwarków, na roboty rolne, zobowiązując się pracować bezpłatnie, a tylko za wyżywienie. Ci bezpłatni robotnicy żydowscy usprawiedliwiają się tem, że pracą otrzymają tylko świadectwo z odbytej praktyki rolnej, potrzebnej im do otrzymania ziemi w razie ich wyjazdu do Palestyny. Słusznie przeto „Hasło Narodowe” w tej sprawie pisze: „Ci młodzi żydzi mogą swą praktykę rolną odbywać i w Palestynie, nawet na przydzielonej im roli, ponieważ niema tam ustaw agrarnych, któreby zabraniały nie-rolnikom nabywania ziemi.

Do czego żydzi potrzebują świadectw z odbytej praktyki na roli — łatwo się domyślić. Ponieważ w Polsce astawa rolna wymaga, iż nabywający rolę musi być fachowcem rolnikiem i posiadać odośno do tego świadectwa, żydzi przygotowują się w ten sposób do ofensywy na wieś.

Chodzi im o wykupywanie ziemi z rąk polskich, chodzi o wygryzienie natłwanego naszego rolnika i o omołotanie następnie nie-licznej garstki Polaków — rolników palającą siecią wżysku i swoich własnych interesów. Perspektywy wówczas byłyby dla nas Polaków, bardzo smutne. Te co obecnie dzieje się w miastach, gdzie cały prawie handel i przemysł ujęli w swe ręce żydzi, to samo przeniosłoby się i na grunt naszej wsi. Chłep polski stałby się niewolnikiem żyda i popadłby w stokród gorszą niewolę, aniżeli to było w czasach przysiężnikowych. Baczność więc nasz ziemianie, właściciele majątków, folwarków i domów! Niech nikt z was nie lakomki się na bezpłatnego robotnika żyda na roli — każdy bowiem taki robotnik żydowski, to później — „spakobierca” tych właśnie majątków, które dziś pragnie za darmo obrać. Przyjęcie takiego robotnika równałoby się zdradzie narodowej i byłoby jednoznaczne z kopaniem dołków pod samym sobą”.

Należy jednak podziwiać „delikatny” rozum „wybranego narodu”, jak umie brnąć się do rzeczy w każdej okoliczności.

„Kolo żydowskie”.

Wczoraj obradowało Kolo żydowskie. Po wysłuchaniu referatu pos. Reicha o polozeniu politycznym, uchwalono jednomyślnie poważnić pos. Reicha do prowadzenia dalej rokowań z rządem w sprawie postulatów żydowskich.

Jednomyślnie uchwalono również nie przyjąć do wiadomości wystąpienia pos. Grünbauma z

Przeгляд prasy.

(„Pożyczać” — dobrze, ale poco oddawać? — Ciępy kominek lewicy — Nie obrzyźać Polski Polakom — Delikatny rozum żydów.)

Nasi radni miejscy nie raz są w kłopotach, jak głosić nad wniośkami, żeby nie narazić się temu czy owemu, albo też nieuczepnie rozumiejąc, co właściwie ukrywa się pod niewinnymi słowami. Przyda się może niejednemu głęboką mądrością uszczehowane zdanie, jakie padło w Sosnowickiej Radzie miejskiej, jak to podaje „Iskra”.

„Polemizowano właśnie na temat zaślagnięcia pożyczki długoterminowej. Przedstawiciele klubu Narodowo-Gospodarczego wyrazili się że nie młeliby nie przeciwko temu, gdyby wiedzieli, na jaki termin miasto zaślagnie pożyczkę. Pojęcie długoterminowości jest tak rozciągle, jak i sama wieczność. Pożyczka długoterminowa może być zaślagnięta na rok, na dwa lata, na 10, a może i na całe 100 lat. A przecież budżet opracowywać trzeba i wpływać do niego odpowiednio sumy na regulowanie procentów i spłacanie rat, zaślagniętych długów.

Wówczas wstał jeden z radnych poproszony i młej więcej w sposób następujący wyraził swój pogląd na te sprawy: — Panowie chcecie wiedzieć, na jaki termin zaślagnamy pożyczkę. A po co nam termin? Niech będzie pożyczka bezterminowa, bo jak nadejdzie termin, to trzeba będzie płacić.”

No, czy nie mądra uwaga? Trzeba będzie płacić! A przecież lepiej pożyczać, a potem nie płacić. I taką prostą rzecz nie mogą ludzie zrozumieć i musi im do piero komunista... przepraszam, papiesz tomaczyć.

O socjalistach, w artykule pod tytułem „Ciępy kominek lewicy”, p. s. „Kurier Poznański”.

„Zachodzą w naszym życiu politycznym zjawiska, które zasługują na pełną uwagę myślącego ogółu. Do nich należy przedewszystkiem obronne stanowisko lewicy polskiej. Jest rzeczą charakterystyczną, że lewica dziś breni nietylko t zw „słobocaj socjalnych”, jak 8 godzinnego dnia pracy, ubezpieczeń, kas chorych, inspektoratów pracy i t. d., ale i politycznych podstaw naszego ustroju państwowego, jakimi są parlamentaryzm, republikanizm, pięcioparymentnikowe głosowanie i t. d., że drzy o nie, wletryz wszędzie dla nich niebezpieczeństwo, żada surowych represyj dla każdej organizacji, która ma w swym programie idee nie układające się w dotychczasowe szablon polityczne, namletnie występuje przeciwko każdemu projektowi, który w jakikolwiek sposób narusza lub podważa którąś z ogłetek naszej konstytucji.

Jednym słowem lewica polska, a należy zauważyć, że nietylko polska, stanęła dziś w pozycji obronnej wobec dążeń rewizjonistycznych prawicy, że zajmuje dziś stanowisko — konserwatywnym politycznym i społecznym.

Tak np. trójka idealów politycznych — demokracja — socjalizm — komunizm, konstytucjonalizm — parlamentaryzm — socjalizm, monarchja konstytucyjna — republika demokratyczna — republika sowiecowa, znajdują się na linii prostej z prawa na lewo. Otóż dzisiejsza lewica nie ma już przed sobą nie prócz komunizmu. Każdy krok „naprzód” z tej strony zbliża ją do ideologii bolszewickiej. Dlatego też albo musi stać w miejscu, dopóki sobie po nogach, i bronić się, by jej z zajętej pozycji nie sepehneł sąsiedzi a prawa lub z lewa, albo też, jeśli chce zachować dotychczasową markę postępu i radykalizmu — iść ku bolszewizmowi.”

Zajmują się też działalnością lewicy Organy stronnictwa „Piasta”, które poza komunikatami organizacyjnymi duża miejsca poświęcają krytyce obozu lewicowego, a przedewszystkiem stronnictwu, Wy-

zwołania. Poseł Brodański artykuł w „Piszcie”. Polityczne oszustwo” kończy się w następujący sposób: „Dawniej tak w Polsce bywało, że góra byli nieponie, nieroby, łapserdaci — a Polska dołem. Ale, jeśli Polska ma być góra, ma za kwitnąć szczęściem i dobrobytem, muszą na dół pójść na same dno, żaby, krety, chomiki, turkucie podjadki i inne szkodniki dobra publicznego”.

Nastomiast „Wola Ludu” donosi: „Lepsze i całkiem dobre czasy napewno przyjdą i nastaną w Polsce po usunięciu tych dwóch źródeł złego: 1) Nierządu; 2) Obrzydzenia Polski Polakom przez Polaków.

Usunięcie źródeł złego nie nastąpi wcześniej, dopóki z widowni życia publicznego nie zniknie Wyzwolenie, Związek chłopski i wszystko, co koło nich i dalej na lewo nad utrzymaniem nierządu i obrzydzeniem polski Polakom wytrwale i niesamerdowanie pracuje”.

O ciekawej a nowej zupełnie kombinacji żydowskiej donosi „Hasło Narodowe”, pismo poświęcone specjalnie omawianiu grozy niebezpieczeństwa, jakie idzie na Polskę przez zalew żydostwa. Zwraca ono uwagę na przygotowania żydów, dające do zwładnienia polskiej ziemi. Oto niedawno grupa młodych żydów zgłosiła się do jednego z naszych folwarków, na roboty rolne, zobowiązując się pracować bezpłatnie, a tylko za wyżywienie. Ci bezpłatni robotnicy żydowscy usprawiedliwiają się tem, że pracą otrzymają tylko świadectwo z odbytej praktyki rolnej, potrzebnej im do otrzymania ziemi w razie ich wyjazdu do Palestyny. Słusznie przeto „Hasło Narodowe” w tej sprawie pisze: „Ci młodzi żydzi mogą swą praktykę rolną odbywać i w Palestynie, nawet na przydzielonej im roli, ponieważ niema tam ustaw agrarnych, któreby zabraniały nie-rolnikom nabywania ziemi.

Do czego żydzi potrzebują świadectw z odbytej praktyki na roli — łatwo się domyślić. Ponieważ w Polsce astawa rolna wymaga, iż nabywający rolę musi być fachowcem rolnikiem i posiadać odośno do tego świadectwa, żydzi przygotowują się w ten sposób do ofensywy na wieś.

Chodzi im o wykupywanie ziemi z rąk polskich, chodzi o wygryzienie natłwanego naszego rolnika i o omołotanie następnie nie-licznej garstki Polaków — rolników palającą siecią wżysku i swoich własnych interesów. Perspektywy wówczas byłyby dla nas Polaków, bardzo smutne. Te co obecnie dzieje się w miastach, gdzie cały prawie handel i przemysł ujęli w swe ręce żydzi, to samo przeniosłoby się i na grunt naszej wsi. Chłep polski stałby się niewolnikiem żyda i popadłby w stokród gorszą niewolę, aniżeli to było w czasach przysiężnikowych. Baczność więc nasz ziemianie, właściciele majątków, folwarków i domów! Niech nikt z was nie lakomki się na bezpłatnego robotnika żyda na roli — każdy bowiem taki robotnik żydowski, to później — „spakobierca” tych właśnie majątków, które dziś pragnie za darmo obrać. Przyjęcie takiego robotnika równałoby się zdradzie narodowej i byłoby jednoznaczne z kopaniem dołków pod samym sobą”.

Należy jednak podziwiać „delikatny” rozum „wybranego narodu”, jak umie brnąć się do rzeczy w każdej okoliczności.

„Kolo żydowskie”.

Wczoraj obradowało Kolo żydowskie. Po wysłuchaniu referatu pos. Reicha o polozeniu politycznym, uchwalono jednomyślnie poważnić pos. Reicha do prowadzenia dalej rokowań z rządem w sprawie postulatów żydowskich.

Jednomyślnie uchwalono również nie przyjąć do wiadomości wystąpienia pos. Grünbauma z

TEATR POLSKI „Lutnia”

Dziś
„Hiszpańska mucha”
farsa Bacha.
Początek o g. 8 wiecz.

Teatr Letni

Dziś
„Najpiękniejsza z kobiet”
operetka Bromme.
Początek o g. 8 wiecz.

Telefonem z Rygi.

Obrona praw języka ojczystego w szkole.

Z Kowna donoszą:
 Żydowska frakcja sejmowa otrzymała petycję do Sejmu, podpisaną przez 5000 rodziców żydowskich, którzy zakładają uroczysty protest przeciwko projektowi ustawy o szkołach początkowych i proszą sejm o odrzucenie takiego.

Dalsze wywłaszczanie w Litwie.

Gabinet ministrów przyjął poprawkę do ustawy o reformie rolniej, na mocy której podlegają wywłaszczeniu wszyscy ci, którzy służyli w armjach Bermona lub w Polsce albo też walczących przeciw niepodległości Litwy.

Zaniepokojenie w Estonii.

Z Rewla (Tallina) donoszą, że w sferach rządowych zapanowało zdenerwowanie z powodu podtrzymywania z całą siłą przez pisma bolszewickie zdemontowanej już pogłoski „Izwiestii” o rzekomym wydzierżawieniu wysp Oesel i Dagoe Anglii. Prasa bolszewicka twierdzi, że zawarcie umowy z Anglią jest faktem dokonanym i wzywa rząd sowiecki do czynności z powodu zamiaru Anglii usadowienia się na morzu Bałtyckim.

Zaostrzenie się sytuacji na Dalekim Wschodzie.

Z Moskwy donoszą, że władze sowieckie zaniepokojone są sytuacją powstającą w Mandżurii, a zwłaszcza na kolei Wschodnio-Chińskiej. Dojrzała tam konflikt, który może spowodować nową wojnę na Dalekim Wschodzie. Z rozporządzenia generała-gubernatora Mandżurii, Cztang-Tao-Lina, Chińczycy czynią trudności na kolei Wschodnio-Chińskiej, odmawiają uregulowania należności, w sumie 12 milionów rubli, za przewożenie ładunków, a bandy chłuchuzów dokonywały systematycznych napadów na najcenniejsze urzędy i instytucje sowieckie. Cztang-Tao-Lin z namowy Anglii i Ameryki daży do wyrugowania S. S. R. z kolei Wschodnio-Chińskiej i opanowania Mandżurii.

Rosja wróciła do brzegów Oceanu Wielkiego

Pekijski korespondent gazet sowieckich donosi, że w czasie bankietu, wydanego na cześć Karachana, ten ostatni wygłosił mowę, w której zaznaczył, że Rosja wróciła do brzegów Oceanu Wielkiego. Powrócił ten był nieunikniony, zdaniem Karachana, i nieobeszono jej wywoływała pewną pustkę na Dalekim Wschodzie.

Następnie Karachan dotknął spraw kolej Wschodnio-Chińskiej, której stan nie zupełnie zadawała nowych gospodarzy bolszewickich.

Z całej Polski.

O dyrektora teatrów lwowskich.

Na ostatnim posiedzeniu lwowskiej komisji teatralnej uchwalono zaproponować Radzie miejskiej zamianowanie p. Schillera dyrektorem teatrów miejskich na przeciąg dwóch lat od 1 września b. r. począwszy, zaangażować go już na miesiąc lipiec i sierpień, celem umożliwienia mu przygotowania sezonu 1925-26.

Na posiedzeniu tym odczytane zostało pismo Związku Artystów scen polskich, agitujące przeciw kandydaturze dyr. Schillera, która wywołuje ogólny niepokój z powodu swego tonu jednomyślnie zostało potępione.

Zjazd kronenberczyków.

Oznaczony na 31-szy maja i 1-szy czerwca t. j. na Zielone Świąta, zjazd b. wychowawców wyższej szkoły handlowej L. Kronenberga zapowiada się b. licnie.

Na zjazd zaplano się dotychczas stu kilkudziesięciu b. wychowawców tej uczelni, zarówno z Warszawy, jak i z różnych stron kraju, przyczem zapisy napływają w dalszym ciągu i będą przyjmowane do dnia 30 b. m. t. j. do soboty włącznie.

Zapisy przyjmuje p. Ludwik Drzewiecki, ul. Trębacka 13, tel. 80 52. Przed zjazdem odbędzie się w dniu 30 b. m. t. j. w sobotę o godz. 7-jej wiecz. w sali hotelu Polonia, zebranie powitalne.

Bezpieczeństwo pól i sadów owocowych.

Obserwacje dokonane na całym obszarze państwa przez powołane do tego organy ochrony roślin — i placówki, pełniące służbę fitopatologiczną — pozwalają z dużą dozą pewności stwierdzić, że rolnictwu naszemu i sadom owocowym nie zagrażają w tym roku żadne poważniejsze niebezpieczeństwa ze strony wszelkiego rodzaju szkodników — zarówno zwierzęcych, jak i roślinnych.

Mniej korzystne opinie dochodzą z Wołynia, gdzie oczekiwany jest drugi wyłam muchy śwedzkiej, czyniącej jak wiadomo znaczne спустoszenia w zbożach, oraz z powiatów powiatów b. Kongresówki (pow. Sandomierski i Lipnowski), nawiedzonych pewnymi niedomaganiami roślin uprawnych.

Narazie — jako środek zwalczania plag naszego rolnictwa — stosowane są przez stałe organy ochrony roślin — indywidualne porady, kierowane do poszczególnych miejscowości i zagrożonych szkodnikami, gdyż — jak z powyższego wynika — stosowanie masowych zarządzeń dotąd nie było potrzebne.

Wiadomości telegraficzne.

Zaburzenia w Uniwersytecie Wiedeńskim.

WIEDEN, 28. V. Uniwersytet wiedeński był wczoraj terenem formalnej bitwy między socjalistami niemieckimi i demokracjami oraz żydami. Studenci nacjonalistycznie przypuścili formalny atak do jednego z gmachów, w którym zamknęli się socjaliści zdobywając

RZYM, 28. V. (Pat.) Były minister spraw zagr. Szancew w dłuższym artykule pod tyt. „Pakt graniczny a granica Brennero”, wydrukowanym we wczorajszym Giornale d'Italia pisze co następuje: Z drugiej strony Polska — kraj o

80 milj. ludności, po odzyskaniu niepodległości po wiekach niesprawiedliwej niewoli, ma słuszną prawną do żądania, aby mu zostały zagwarantowane granice i nie może być bez odpowiedniego dostępu do morza.

Kronika wileńska.

Z miasta.

— Kino w Kalwarji. Proboszcz Kalwaryjski złożył do p. Komisarsza Rządu na miasto Wilno podanie o zezwolenie na uruchomienie w czasie Zielonych Świątek obrazów świetlnych. Na całobogocenne wyświetlanie obrazów złożył się Męka Chrystusa Pana. (d).

— Delegat Prokuratorji Generalnej w Wilnie p. A. Kopeć w sprawach służbowych wyjechał wczoraj do Warszawy.

— Samochód dla straży ogólnow. Polska dyrekcja ubezpieczeń wyasygnowała 18.000 zł. na zakup samochodów dla miejscowej straży ogniowej. (l).

Sprawy miejskie.

— Obrady nad ulepszeniem jezdnii i chodników upiększeniem miasta. W dn. 27 maja odbyło się posiedzenie miejskiej komisji do spraw technicznych, urzędów miejskich i rozbudowy.

Na wstępie został przyjęty wniosek szefa sekcji technicznej inż. Pięgutkowskiego w sprawie nabycia walu dla ugięcia bruku w cenie od 15 do 20 tys. złotych.

Również został przyjęty wniosek, aby tytułem próby wyczołżyć Aleję Syrokomli tuczonym kamieniem ze smółką gazową.

Sprawę urządzenia betoniarńi miejskiej po dłuższej dyskusji oddłono do czasu przedstawienia przez sekcję techniczną rzeczowych projektów i porozumienia się z Magistratem co do wyznaczenia miejsca na ten cel.

W sprawie obstarunków na roboty chodnikowe wywiał się dłuższa dyskusja. Inż. Watorski odczytał złożone oferty. Niektóre firmy proponują urządzenie walców betoniarńi na miejscu wykonywania robót. Przewodniczący komisji dr. Dębowski zaznaczył, iż zrobione w ten sposób płyty nie mogą być trwałe. Po debatach nad złożonymi ofertami przyjęto uchwałę zamówienia płyt chodnikowych w firmach miejscowych, a mianowicie „Szopa i Zimmerman”, „Jankowski” i „Jespowicz” z tem jednak, iż podczas trwania robót próbkę płyt od czasu do czasu będą wysyłane do Politechniki warszawskiej celem określenia procentowości cementu.

W sprawie regulacji Placu Katedralnego inż. Watorski proponował rozszerzenie skweru przy Katedrze, przez co zmniejszyłyby się koszty konserwacji placu. Przewodniczący komisji p. Moksiwicz, wskazując, iż jest to jedyny plac w centrum miasta i zmniejszenie go uniemożliwi urządzenie wszelkich urozyczeń. Prof. Ruszczycki zaznaczył, iż zadrzewienie placu przez urządzenie skweru załoni Katedrę. Po dłuższej dyskusji wniosek inż. Watorskiego upadł, natomiast przyjęto propozycję inż. Pięgutkowskiego obniżenia placu o 32 cm. przez co ogromnie zmniejszyłoby się koszty konserwacji placu. Przewodniczący komisji p. Moksiwicz, wskazując, iż jest to jedyny plac w centrum miasta i zmniejszenie go uniemożliwi urządzenie wszelkich urozyczeń. Prof. Ruszczycki zaznaczył, iż zadrzewienie placu przez urządzenie skweru załoni Katedrę. Po dłuższej dyskusji wniosek inż. Watorskiego upadł, natomiast przyjęto propozycję inż. Pięgutkowskiego obniżenia placu o 32 cm. przez co ogromnie zmniejszyłoby się koszty konserwacji placu. Przewodniczący komisji p. Moksiwicz, wskazując, iż jest to jedyny plac w centrum miasta i zmniejszenie go uniemożliwi urządzenie wszelkich urozyczeń. Prof. Ruszczycki zaznaczył, iż zadrzewienie placu przez urządzenie skweru załoni Katedrę. Po dłuższej dyskusji wniosek inż. Watorskiego upadł, natomiast przyjęto propozycję inż. Pięgutkowskiego obniżenia placu o 32 cm. przez co ogromnie zmniejszyłoby się koszty konserwacji placu. Przewodniczący komisji p. Moksiwicz, wskazując, iż jest to jedyny plac w centrum miasta i zmniejszenie go uniemożliwi urządzenie wszelkich urozyczeń. Prof. Ruszczycki zaznaczył, iż zadrzewienie placu przez urządzenie skweru załoni Katedrę. Po dłuższej dyskusji wniosek inż. Watorskiego upadł, natomiast przyjęto propozycję inż. Pięgutkowskiego obniżenia placu o 32 cm. przez co ogromnie zmniejszyłoby się koszty konserwacji placu. Przewodniczący komisji p. Moksiwicz, wskazując, iż jest to jedyny plac w centrum miasta i zmniejszenie go uniemożliwi urządzenie wszelkich urozyczeń. Prof. Ruszczycki zaznaczył, iż zadrzewienie placu przez urządzenie skweru załoni Katedrę. Po dłuższej dyskusji wniosek inż. Watorskiego upadł, natomiast przyjęto propozycję inż. Pięgutkowskiego obniżenia placu o 32 cm. przez co ogromnie zmniejszyłoby się koszty konserwacji placu. Przewodniczący komisji p. Moksiwicz, wskazując, iż jest to jedyny plac w centrum miasta i zmniejszenie go uniemożliwi urządzenie wszelkich urozyczeń. Prof. Ruszczycki zaznaczył, iż zadrzewienie placu przez urządzenie skweru załoni Katedrę. Po dłuższej dyskusji wniosek inż. Watorskiego upadł, natomiast przyjęto propozycję inż. Pięgutkowskiego obniżenia placu o 32 cm. przez co ogromnie zmniejszyłoby się koszty konserwacji placu. Przewodniczący komisji p. Moksiwicz, wskazując, iż jest to jedyny plac w centrum miasta i zmniejszenie go uniemożliwi urządzenie wszelkich urozyczeń. Prof. Ruszczycki zaznaczył, iż zadrzewienie placu przez urządzenie skweru załoni Katedrę. Po dłuższej dyskusji wniosek inż. Watorskiego upadł, natomiast przyjęto propozycję inż. Pięgutkowskiego obniżenia placu o 32 cm. przez co ogromnie zmniejszyłoby się koszty konserwacji placu. Przewodniczący komisji p. Moksiwicz, wskazując, iż jest to jedyny plac w centrum miasta i zmniejszenie go uniemożliwi urządzenie wszelkich urozyczeń. Prof. Ruszczycki zaznaczył, iż zadrzewienie placu przez urządzenie skweru załoni Katedrę. Po dłuższej dyskusji wniosek inż. Watorskiego upadł, natomiast przyjęto propozycję inż. Pięgutkowskiego obniżenia placu o 32 cm. przez co ogromnie zmniejszyłoby się koszty konserwacji placu. Przewodniczący komisji p. Moksiwicz, wskazując, iż jest to jedyny plac w centrum miasta i zmniejszenie go uniemożliwi urządzenie wszelkich urozyczeń. Prof. Ruszczycki zaznaczył, iż zadrzewienie placu przez urządzenie skweru załoni Katedrę. Po dłuższej dyskusji wniosek inż. Watorskiego upadł, natomiast przyjęto propozycję inż. Pięgutkowskiego obniżenia placu o 32 cm. przez co ogromnie zmniejszyłoby się koszty konserwacji placu. Przewodniczący komisji p. Moksiwicz, wskazując, iż jest to jedyny plac w centrum miasta i zmniejszenie go uniemożliwi urządzenie wszelkich urozyczeń. Prof. Ruszczycki zaznaczył, iż zadrzewienie placu przez urządzenie skweru załoni Katedrę. Po dłuższej dyskusji wniosek inż. Watorskiego upadł, natomiast przyjęto propozycję inż. Pięgutkowskiego obniżenia placu o 32 cm. przez co ogromnie zmniejszyłoby się koszty konserwacji placu. Przewodniczący komisji p. Moksiwicz, wskazując, iż jest to jedyny plac w centrum miasta i zmniejszenie go uniemożliwi urządzenie wszelkich urozyczeń. Prof. Ruszczycki zaznaczył, iż zadrzewienie placu przez urządzenie skweru załoni Katedrę. Po dłuższej dyskusji wniosek inż. Watorskiego upadł, natomiast przyjęto propozycję inż. Pięgutkowskiego obniżenia placu o 32 cm. przez co ogromnie zmniejszyłoby się koszty konserwacji placu. Przewodniczący komisji p. Moksiwicz, wskazując, iż jest to jedyny plac w centrum miasta i zmniejszenie go uniemożliwi urządzenie wszelkich urozyczeń. Prof. Ruszczycki zaznaczył, iż zadrzewienie placu przez urządzenie skweru załoni Katedrę. Po dłuższej dyskusji wniosek inż. Watorskiego upadł, natomiast przyjęto propozycję inż. Pięgutkowskiego obniżenia placu o 32 cm. przez co ogromnie zmniejszyłoby się koszty konserwacji placu. Przewodniczący komisji p. Moksiwicz, wskazując, iż jest to jedyny plac w centrum miasta i zmniejszenie go uniemożliwi urządzenie wszelkich urozyczeń. Prof. Ruszczycki zaznaczył, iż zadrzewienie placu przez urządzenie skweru załoni Katedrę. Po dłuższej dyskusji wniosek inż. Watorskiego upadł, natomiast przyjęto propozycję inż. Pięgutkowskiego obniżenia placu o 32 cm. przez co ogromnie zmniejszyłoby się koszty konserwacji placu. Przewodniczący komisji p. Moksiwicz, wskazując, iż jest to jedyny plac w centrum miasta i zmniejszenie go uniemożliwi urządzenie wszelkich urozyczeń. Prof. Ruszczycki zaznaczył, iż zadrzewienie placu przez urządzenie skweru załoni Katedrę. Po dłuższej dyskusji wniosek inż. Watorskiego upadł, natomiast przyjęto propozycję inż. Pięgutkowskiego obniżenia placu o 32 cm. przez co ogromnie zmniejszyłoby się koszty konserwacji placu. Przewodniczący komisji p. Moksiwicz, wskazując, iż jest to jedyny plac w centrum miasta i zmniejszenie go uniemożliwi urządzenie wszelkich urozyczeń. Prof. Ruszczycki zaznaczył, iż zadrzewienie placu przez urządzenie skweru załoni Katedrę. Po dłuższej dyskusji wniosek inż. Watorskiego upadł, natomiast przyjęto propozycję inż. Pięgutkowskiego obniżenia placu o 32 cm. przez co ogromnie zmniejszyłoby się koszty konserwacji placu. Przewodniczący komisji p. Moksiwicz, wskazując, iż jest to jedyny plac w centrum miasta i zmniejszenie go uniemożliwi urządzenie wszelkich urozyczeń. Prof. Ruszczycki zaznaczył, iż zadrzewienie placu przez urządzenie skweru załoni Katedrę. Po dłuższej dyskusji wniosek inż. Watorskiego upadł, natomiast przyjęto propozycję inż. Pięgutkowskiego obniżenia placu o 32 cm. przez co ogromnie zmniejszyłoby się koszty konserwacji placu. Przewodniczący komisji p. Moksiwicz, wskazując, iż jest to jedyny plac w centrum miasta i zmniejszenie go uniemożliwi urządzenie wszelkich urozyczeń. Prof. Ruszczycki zaznaczył, iż zadrzewienie placu przez urządzenie skweru załoni Katedrę. Po dłuższej dyskusji wniosek inż. Watorskiego upadł, natomiast przyjęto propozycję inż. Pięgutkowskiego obniżenia placu o 32 cm. przez co ogromnie zmniejszyłoby się koszty konserwacji placu. Przewodniczący komisji p. Moksiwicz, wskazując, iż jest to jedyny plac w centrum miasta i zmniejszenie go uniemożliwi urządzenie wszelkich urozyczeń. Prof. Ruszczycki zaznaczył, iż zadrzewienie placu przez urządzenie skweru załoni Katedrę. Po dłuższej dyskusji wniosek inż. Watorskiego upadł, natomiast przyjęto propozycję inż. Pięgutkowskiego obniżenia placu o 32 cm. przez co ogromnie zmniejszyłoby się koszty konserwacji placu. Przewodniczący komisji p. Moksiwicz, wskazując, iż jest to jedyny plac w centrum miasta i zmniejszenie go uniemożliwi urządzenie wszelkich urozyczeń. Prof. Ruszczycki zaznaczył, iż zadrzewienie placu przez urządzenie skweru załoni Katedrę. Po dłuższej dyskusji wniosek inż. Watorskiego upadł, natomiast przyjęto propozycję inż. Pięgutkowskiego obniżenia placu o 32 cm. przez co ogromnie zmniejszyłoby się koszty konserwacji placu. Przewodniczący komisji p. Moksiwicz, wskazując, iż jest to jedyny plac w centrum miasta i zmniejszenie go uniemożliwi urządzenie wszelkich urozyczeń. Prof. Ruszczycki zaznaczył, iż zadrzewienie placu przez urządzenie skweru załoni Katedrę. Po dłuższej dyskusji wniosek inż. Watorskiego upadł, natomiast przyjęto propozycję inż. Pięgutkowskiego obniżenia placu o 32 cm. przez co ogromnie zmniejszyłoby się koszty konserwacji placu. Przewodniczący komisji p. Moksiwicz, wskazując, iż jest to jedyny plac w centrum miasta i zmniejszenie go uniemożliwi urządzenie wszelkich urozyczeń. Prof. Ruszczycki zaznaczył, iż zadrzewienie placu przez urządzenie skweru załoni Katedrę. Po dłuższej dyskusji wniosek inż. Watorskiego upadł, natomiast przyjęto propozycję inż. Pięgutkowskiego obniżenia placu o 32 cm. przez co ogromnie zmniejszyłoby się koszty konserwacji placu. Przewodniczący komisji p. Moksiwicz, wskazując, iż jest to jedyny plac w centrum miasta i zmniejszenie go uniemożliwi urządzenie wszelkich urozyczeń. Prof. Ruszczycki zaznaczył, iż zadrzewienie placu przez urządzenie skweru załoni Katedrę. Po dłuższej dyskusji wniosek inż. Watorskiego upadł, natomiast przyjęto propozycję inż. Pięgutkowskiego obniżenia placu o 32 cm. przez co ogromnie zmniejszyłoby się koszty konserwacji placu. Przewodniczący komisji p. Moksiwicz, wskazując, iż jest to jedyny plac w centrum miasta i zmniejszenie go uniemożliwi urządzenie wszelkich urozyczeń. Prof. Ruszczycki zaznaczył, iż zadrzewienie placu przez urządzenie skweru załoni Katedrę. Po dłuższej dyskusji wniosek inż. Watorskiego upadł, natomiast przyjęto propozycję inż. Pięgutkowskiego obniżenia placu o 32 cm. przez co ogromnie zmniejszyłoby się koszty konserwacji placu. Przewodniczący komisji p. Moksiwicz, wskazując, iż jest to jedyny plac w centrum miasta i zmniejszenie go uniemożliwi urządzenie wszelkich urozyczeń. Prof. Ruszczycki zaznaczył, iż zadrzewienie placu przez urządzenie skweru załoni Katedrę. Po dłuższej dyskusji wniosek inż. Watorskiego upadł, natomiast przyjęto propozycję inż. Pięgutkowskiego obniżenia placu o 32 cm. przez co ogromnie zmniejszyłoby się koszty konserwacji placu. Przewodniczący komisji p. Moksiwicz, wskazując, iż jest to jedyny plac w centrum miasta i zmniejszenie go uniemożliwi urządzenie wszelkich urozyczeń. Prof. Ruszczycki zaznaczył, iż zadrzewienie placu przez urządzenie skweru załoni Katedrę. Po dłuższej dyskusji wniosek inż. Watorskiego upadł, natomiast przyjęto propozycję inż. Pięgutkowskiego obniżenia placu o 32 cm. przez co ogromnie zmniejszyłoby się koszty konserwacji placu. Przewodniczący komisji p. Moksiwicz, wskazując, iż jest to jedyny plac w centrum miasta i zmniejszenie go uniemożliwi urządzenie wszelkich urozyczeń. Prof. Ruszczycki zaznaczył, iż zadrzewienie placu przez urządzenie skweru załoni Katedrę. Po dłuższej dyskusji wniosek inż. Watorskiego upadł, natomiast przyjęto propozycję inż. Pięgutkowskiego obniżenia placu o 32 cm. przez co ogromnie zmniejszyłoby się koszty konserwacji placu. Przewodniczący komisji p. Moksiwicz, wskazując, iż jest to jedyny plac w centrum miasta i zmniejszenie go uniemożliwi urządzenie wszelkich urozyczeń. Prof. Ruszczycki zaznaczył, iż zadrzewienie placu przez urządzenie skweru załoni Katedrę. Po dłuższej dyskusji wniosek inż. Watorskiego upadł, natomiast przyjęto propozycję inż. Pięgutkowskiego obniżenia placu o 32 cm. przez co ogromnie zmniejszyłoby się koszty konserwacji placu. Przewodniczący komisji p. Moksiwicz, wskazując, iż jest to jedyny plac w centrum miasta i zmniejszenie go uniemożliwi urządzenie wszelkich urozyczeń. Prof. Ruszczycki zaznaczył, iż zadrzewienie placu przez urządzenie skweru załoni Katedrę. Po dłuższej dyskusji wniosek inż. Watorskiego upadł, natomiast przyjęto propozycję inż. Pięgutkowskiego obniżenia placu o 32 cm. przez co ogromnie zmniejszyłoby się koszty konserwacji placu. Przewodniczący komisji p. Moksiwicz, wskazując, iż jest to jedyny plac w centrum miasta i zmniejszenie go uniemożliwi urządzenie wszelkich urozyczeń. Prof. Ruszczycki zaznaczył, iż zadrzewienie placu przez urządzenie skweru załoni Katedrę. Po dłuższej dyskusji wniosek inż. Watorskiego upadł, natomiast przyjęto propozycję inż. Pięgutkowskiego obniżenia placu o 32 cm. przez co ogromnie zmniejszyłoby się koszty konserwacji placu. Przewodniczący komisji p. Moksiwicz, wskazując, iż jest to jedyny plac w centrum miasta i zmniejszenie go uniemożliwi urządzenie wszelkich urozyczeń. Prof. Ruszczycki zaznaczył, iż zadrzewienie placu przez urządzenie skweru załoni Katedrę. Po dłuższej dyskusji wniosek inż. Watorskiego upadł, natomiast przyjęto propozycję inż. Pięgutkowskiego obniżenia placu o 32 cm. przez co ogromnie zmniejszyłoby się koszty konserwacji placu. Przewodniczący komisji p. Moksiwicz, wskazując, iż jest to jedyny plac w centrum miasta i zmniejszenie go uniemożliwi urządzenie wszelkich urozyczeń. Prof. Ruszczycki zaznaczył, iż zadrzewienie placu przez urządzenie skweru załoni Katedrę. Po dłuższej dyskusji wniosek inż. Watorskiego upadł, natomiast przyjęto propozycję inż. Pięgutkowskiego obniżenia placu o 32 cm. przez co ogromnie zmniejszyłoby się koszty konserwacji placu. Przewodniczący komisji p. Moksiwicz, wskazując, iż jest to jedyny plac w centrum miasta i zmniejszenie go uniemożliwi urządzenie wszelkich urozyczeń. Prof. Ruszczycki zaznaczył, iż zadrzewienie placu przez urządzenie skweru załoni Katedrę. Po dłuższej dyskusji wniosek inż. Watorskiego upadł, natomiast przyjęto propozycję inż. Pięgutkowskiego obniżenia placu o 32 cm. przez co ogromnie zmniejszyłoby się koszty konserwacji placu. Przewodniczący komisji p. Moksiwicz, wskazując, iż jest to jedyny plac w centrum miasta i zmniejszenie go uniemożliwi urządzenie wszelkich urozyczeń. Prof. Ruszczycki zaznaczył, iż zadrzewienie placu przez urządzenie skweru załoni Katedrę. Po dłuższej dyskusji wniosek inż. Watorskiego upadł, natomiast przyjęto propozycję inż. Pięgutkowskiego obniżenia placu o 32 cm. przez co ogromnie zmniejszyłoby się koszty konserwacji placu. Przewodniczący komisji p. Moksiwicz, wskazując, iż jest to jedyny plac w centrum miasta i zmniejszenie go uniemożliwi urządzenie wszelkich urozyczeń. Prof. Ruszczycki zaznaczył, iż zadrzewienie placu przez urządzenie skweru załoni Katedrę. Po dłuższej dyskusji wniosek inż. Watorskiego upadł, natomiast przyjęto propozycję inż. Pięgutkowskiego obniżenia placu o 32 cm. przez co ogromnie zmniejszyłoby się koszty konserwacji placu. Przewodniczący komisji p. Moksiwicz, wskazując, iż jest to jedyny plac w centrum miasta i zmniejszenie go uniemożliwi urządzenie wszelkich urozyczeń. Prof. Ruszczycki zaznaczył, iż zadrzewienie placu przez urządzenie skweru załoni Katedrę. Po dłuższej dyskusji wniosek inż. Watorskiego upadł, natomiast przyjęto propozycję inż. Pięgutkowskiego obniżenia placu o 32 cm. przez co ogromnie zmniejszyłoby się koszty konserwacji placu. Przewodniczący komisji p. Moksiwicz, wskazując, iż jest to jedyny plac w centrum miasta i zmniejszenie go uniemożliwi urządzenie wszelkich urozyczeń. Prof. Ruszczycki zaznaczył, iż zadrzewienie placu przez urządzenie skweru załoni Katedrę. Po dłuższej dyskusji wniosek inż. Watorskiego upadł, natomiast przyjęto propozycję inż. Pięgutkowskiego obniżenia placu o 32 cm. przez co ogromnie zmniejszyłoby się koszty konserwacji placu. Przewodniczący komisji p. Moksiwicz, wskazując, iż jest to jedyny plac w centrum miasta i zmniejszenie go uniemożliwi urządzenie wszelkich urozyczeń. Prof. Ruszczycki zaznaczył, iż zadrzewienie placu przez urządzenie skweru załoni Katedrę. Po dłuższej dyskusji wniosek inż. Watorskiego upadł, natomiast przyjęto propozycję inż. Pięgutkowskiego obniżenia placu o 32 cm. przez co ogromnie zmniejszyłoby się koszty konserwacji placu. Przewodniczący komisji p. Moksiwicz, wskazując, iż jest to jedyny plac w centrum miasta i zmniejszenie go uniemożliwi urządzenie wszelkich urozyczeń. Prof. Ruszczycki zaznaczył, iż zadrzewienie placu przez urządzenie skweru załoni Katedrę. Po dłuższej dyskusji wniosek inż. Watorskiego upadł, natomiast przyjęto propozycję inż. Pięgutkowskiego obniżenia placu o 32 cm. przez co ogromnie zmniejszyłoby się koszty konserwacji placu. Przewodniczący komisji p. Moksiwicz, wskazując, iż jest to jedyny plac w centrum miasta i zmniejszenie go uniemożliwi urządzenie wszelkich urozyczeń. Prof. Ruszczycki zaznaczył, iż zadrzewienie placu przez urządzenie skweru załoni Katedrę. Po dłuższej dyskusji wniosek inż. Watorskiego upadł, natomiast przyjęto propozycję inż. Pięgutkowskiego obniżenia placu o 32 cm. przez co ogromnie zmniejszyłoby się koszty konserwacji placu. Przewodniczący komisji p. Moksiwicz, wskazując, iż jest to jedyny plac w centrum miasta i zmniejszenie go uniemożliwi urządzenie wszelkich urozyczeń. Prof. Ruszczycki zaznaczył, iż zadrzewienie placu przez urządzenie skweru załoni Katedrę. Po dłuższej dyskusji wniosek inż. Watorskiego upadł, natomiast przyjęto propozycję inż. Pięgutkowskiego obniżenia placu o 32 cm. przez co ogromnie zmniejszyłoby się koszty konserwacji placu. Przewodniczący komisji p. Moksiwicz, wskazując, iż jest to jedyny plac w centrum miasta i zmniejszenie go uniemożliwi urządzenie wszelkich urozyczeń. Prof. Ruszczycki zaznaczył, iż zadrzewienie placu przez urządzenie skweru załoni Katedrę. Po dłuższej dyskusji wniosek inż. Watorskiego upadł, natomiast przyjęto propozycję inż. Pięgutkowskiego obniżenia placu o 32 cm. przez co ogromnie zmniejszyłoby się koszty konserwacji placu. Przewodniczący komisji p. Moksiwicz, wskazując, iż jest to jedyny plac w centrum miasta i zmniejszenie go uniemożliwi urządzenie wszelkich urozyczeń. Prof. Ruszczycki zaznaczył, iż zadrzewienie placu przez urządzenie skweru załoni Katedrę. Po dłuższej dyskusji wniosek inż. Watorskiego upadł, natomiast przyjęto propozycję inż. Pięgutkowskiego obniżenia placu o 32 cm. przez co ogromnie zmniejszyłoby się koszty konserwacji placu. Przewodniczący komisji p. Moksiwicz, wskazując, iż jest to jedyny plac w centrum miasta i zmniejszenie go uniemożliwi urządzenie wszelkich urozyczeń. Prof. Ruszczycki zaznaczył, iż zadrzewienie placu przez urządzenie skweru załoni Katedrę. Po dłuższej dyskusji wniosek inż. Watorskiego upadł, natomiast przyjęto propozycję inż. Pięgutkowskiego obniżenia placu o 32 cm. przez co ogromnie zmniejszyłoby się koszty konserwacji placu. Przewodniczący komisji p. Moksiwicz, wskazując, iż jest to jedyny plac w centrum miasta i zmniejszenie go uniemożliwi urządzenie wszelkich urozyczeń. Prof. Ruszczycki zaznaczył, iż zadrzewienie placu przez urządzenie skweru załoni Katedrę. Po dłuższej dyskusji wniosek inż. Watorskiego upadł, natomiast przyjęto propozycję inż. Pięgutkowskiego obniżenia placu o 32 cm. przez co ogromnie zmniejszyłoby się koszty konserwacji placu. Przewodniczący komisji p. Moksiwicz, wskazując, iż jest to jedyny plac w centrum miasta i zmniejszenie go uniemożliwi urządzenie wszelkich urozyczeń. Prof. Ruszczycki zaznaczył, iż zadrzewienie placu przez urządzenie skweru załoni Katedrę. Po dłuższej dyskusji wniosek inż. Watorskiego upadł, natomiast przyjęto propozycję inż. Pięgutkowskiego obniżenia placu o 32 cm. przez co ogromnie zmniejszyłoby się koszty konserwacji placu. Przewodniczący komisji p. Moksiwicz, wskazując, iż jest to jedyny plac w centrum miasta i zmniejszenie go uniemożliwi urządzenie wszelkich urozyczeń. Prof. Ruszczycki zaznaczył, iż zadrzewienie placu przez urządzenie skweru załoni Katedrę. Po dłuższej dyskusji wniosek inż. Watorskiego upadł, natomiast przyjęto propozycję inż. Pięgutkowskiego obniżenia placu o 32 cm. przez co ogromnie zmniejszyłoby się koszty konserwacji placu. Przewodniczący komisji p. Moksiwicz, wskazując, iż jest to jedyny plac w centrum miasta i zmniejszenie go uniemożliwi urządzenie wszelkich urozyczeń. Prof. Ruszczycki zaznaczył, iż zadrzewienie placu przez urządzenie skweru załoni Katedrę. Po dłuższej dyskusji wniosek inż. Watorskiego upadł, natomiast przyjęto propozycję inż. Pięgutkowskiego obniżenia placu o 32 cm. przez co ogromnie zmniejszyłoby się koszty konserwacji placu. Przewodniczący komisji p. Moksiwicz, wskazując, iż jest to jedyny plac w centrum miasta i zmniejszenie go uniemożliwi urządzenie wszelkich urozyczeń. Prof. Ruszczycki zaznaczył, iż zadrzewienie placu przez urządzenie skweru załoni Katedrę. Po dłuższej dyskusji wniosek inż. Watorskiego upadł, natomiast przyjęto propozycję inż. Pięgutkowskiego obniżenia placu o 32 cm. przez co ogromnie zmniejszyłoby się koszty konserwacji placu. Przewodniczący komisji p. Moksiwicz, wskazując, iż jest to jedyny plac w centrum miasta i zmniejszenie go uniemożliwi urządzenie wszelkich urozyczeń. Prof. Ruszczycki zaznaczył, iż zadrzewienie placu przez urządzenie skweru załoni Katedrę. Po dłuższej dyskusji wniosek inż. Watorskiego upadł, natomiast przyjęto propozycję inż. Pięgutkowskiego obniżenia placu o 32 cm. przez co ogromnie zmniejszyłoby się koszty konserwacji placu. Przewodniczący komisji p. Moksiwicz, wskazując, iż jest to jedyny plac w centrum miasta i zmniejszenie go uniemożliwi urządzenie wszelkich urozyczeń. Prof. Ruszczycki zaznaczył, iż zadrzewienie placu przez urządzenie skweru załoni Katedrę. Po dłuższej dyskusji wniosek inż. Watorskiego upadł, natomiast przyjęto propozycję inż. Pięgutkowskiego obniżenia placu o 32 cm. przez co ogromnie zmniejszyłoby się koszty konserwacji placu. Przewodniczący komisji p. Moksiwicz, wskazując, iż jest to jedyny plac w centrum miasta i zmniejszenie go uniemożliwi urządzenie wszelkich urozyczeń. Prof. Ruszczycki zaznaczył, iż zadrzewienie placu przez urządzenie skweru załoni Katedrę. Po dłuższej dyskusji wniosek inż. Watorskiego upadł, natomiast przyjęto propozycję inż. Pięgutkowskiego obniżenia placu o 32 cm. przez co ogromnie zmniejszyłoby się koszty konserwacji placu. Przewodniczący komisji p. Moksiwicz, wskazując, iż jest to jedyny plac w centrum miasta i zmniejszenie go uniemożliwi urządzenie wszelkich urozyczeń. Prof. Ruszczycki zaznaczył, iż zadrzewienie placu przez urządzenie skweru załoni Katedrę. Po dłuższej dyskusji wniosek inż. Watorskiego upadł, natomiast przyjęto propozycję inż. Pięgutkowskiego obniżenia placu o 32 cm. przez co ogromnie zmniejszyłoby się koszty konserwacji placu. Przewodniczący komisji p. Moksiwicz, wskazując, iż jest to jedyny plac w centrum miasta i zmniejszenie go uniemożliwi urządzenie wszelkich urozyczeń. Prof. Ruszczycki zaznaczył, iż zadrzewienie placu przez urządzenie skweru załoni Katedrę. Po dłuższej dyskusji wniosek inż. Watorskiego upadł, natomiast przyjęto propozycję inż. Pięgutkowskiego obniżenia placu o 32 cm. przez co ogromnie zmniejszyłoby się koszty konserwacji placu. Przewodniczący komisji p. Moksiwicz, wskazując, iż jest to jedyny plac w centrum miasta i zmniejszenie go uniemożliwi urządzenie wszelkich urozyczeń. Prof. Ruszczycki zaznaczył, iż zadrzewienie placu przez urządzenie skweru załoni Katedrę. Po dłuższej dyskusji wniosek inż. Watorskiego upadł, natomiast przyjęto propozycję inż. Pięgutkowskiego obniżenia placu o 32 cm. przez co ogromnie zmniejszyłoby się koszty konserwacji placu. Przewodniczący komisji p. Moksiwicz, wskazując, iż jest to jedyny plac w centrum miasta i zmniejszenie go uniemożliwi urządzenie wszelkich urozyczeń. Prof. Ruszczycki zaznaczył, iż zadrzewienie placu przez urządzenie skweru załoni Katedrę. Po dłuższej dyskusji wniosek inż. Watorskiego upadł, natomiast przyjęto propozycję inż. Pięgutkowskiego obniżenia placu o 32 cm. przez co ogromnie zmniejszyłoby się koszty konserwacji placu. Przewodniczący komisji p. Moksiwicz, wskazując, iż jest to jedyny plac w centrum miasta i zmniejszenie go uniemożliwi urządzenie wszelkich urozyczeń. Prof. Ruszczycki zaznaczył, iż zadrzewienie placu przez urządzenie skweru załoni Katedrę. Po dłuższej dyskusji wniosek inż. Watorskiego upadł, natomiast przyjęto propozycję inż. Pięgutkowskiego obniżenia placu o 32 cm. przez co ogromnie zmniejszyłoby się koszty konserwacji placu. Przewodniczący komisji p. Moksiwicz, wskazując, iż jest to jedyny plac w centrum miasta i zmniejszenie go uniemożliwi urządzenie wszelkich urozyczeń. Prof. Ruszczycki zaznaczył, iż zadrzewienie placu przez urządzenie skweru załoni Katedrę. Po dłuższej dyskusji wniosek inż. Watorskiego upadł, natomiast przyjęto propozycję inż. Pięgutkowskiego obniżenia placu o 32 cm. przez co ogromnie zmniejszyłoby się koszty konserwacji placu. Przewodniczący komisji p. Moksiwicz, wskazując, iż jest to jedyny plac w centrum miasta i zmniejszenie go uniemożliwi urządzenie wszelkich urozyczeń. Prof. Ruszczycki zaznaczył, iż zadrzewienie placu przez urządzenie skweru załoni Katedrę. Po dłuższej dyskusji wniosek inż. Watorskiego upadł, natomiast przyjęto propozycję inż. Pięgutkowskiego obniżenia placu o 32 cm. przez co ogromnie zmniejszyłoby się koszty konserwacji placu. Przewodniczący komisji p. Moksiwicz, wskazując, iż jest to jedyny plac w centrum miasta i zmniejszenie go uniemożliwi urządzenie wszelkich urozyczeń. Prof. Ruszczycki zaznaczył, iż zadrzewienie placu przez urządzenie skweru załoni Katedrę. Po dłuższej dyskusji wniosek inż. Watorskiego upadł, natomiast przyjęto propozycję inż. Pięgutkowskiego obniżenia placu o 32 cm. przez co ogromnie zmniejszyłoby się koszty konserwacji placu. Przewodniczący komisji p. Moksiwicz, wskazując, iż jest to jedyny plac w centrum miasta i zmniejszenie go uniemożliwi urządzenie wszelkich urozyczeń. Prof. Ruszczycki zaznaczył, iż zadrzewienie placu przez urządzenie skweru załoni Katedrę. Po dłuższej dyskusji wniosek inż. Watorskiego upadł, natomiast przyjęto propozycję inż. Pięgutkowskiego obniżenia placu o 32 cm. przez co ogromnie zmniejszyłoby się koszty konserwacji placu. Przewodniczący komisji p. Moksiwicz, wskazując, iż jest to jedyny plac w centrum miasta i zmniejszenie go uniemożliwi urządzenie wszelkich urozyczeń. Prof. Ruszczycki zaznaczył, iż zadrzewienie placu przez urządzenie skweru załoni Katedrę. Po dłuższej dyskusji wniosek inż. Watorskiego upadł, natomiast przyjęto propozycję inż. Pięgutkowskiego obniżenia placu o 32 cm. przez co ogromnie zmniejszyłoby się koszty konserwacji placu. Przewodniczący komisji p. Moksiwicz, wskazując, iż jest to jedyny plac w centrum miasta i zmniejszenie go uniemożliwi urządzenie wszelkich urozyczeń. Prof. Ruszczycki zaznaczył, iż zadrzewienie placu przez urządzenie skweru załoni Katedrę. Po dłuższej dyskusji wniosek inż. Watorskiego upadł, natomiast przyjęto propozycję inż. Pięgutkowskiego obniżenia placu o 32 cm. przez co ogromnie zmniejszyłoby się koszty konserwacji placu. Przewodniczący komisji p. Moksiwicz, wskazując, iż jest to jedyny plac w centrum miasta i zmniejszenie go uniemożliwi urządzenie wszelkich urozyczeń. Prof. Ruszczycki

Litwa zaczyna rozważać możliwość utraty Wilna na zawsze.

„Letuva“ zamieszcza oświadczenie... „Letuva“ zamieszcza oświadczenie...

to niebezpieczeństwo, gdy rozważymy, o czym nam grozi... Utrata Wilna grozi nam przedewszystkiem śmiertelnie ekonomicznie.

Pierwszym więc zabiera głos w tej sprawie ks. Purykisa... Niemca co też powątpiewać, że odyskanie Wilna jest nader trudnym i skomplikowanym problemem.

Jednym bodaj z największych bogactw Litwy jest jej położenie geograficzne... Jeśli Litwa jest tym ważnym i potrzebnym mostem, to, niestety, przez most ten dzisiaj, nikt nie może ani przejechać, ani prześięć i właśnie dlatego, że wyjęto z niego całą belkę—Wilno.

Życie ekonomiczne.

WARSZAWA, 28.V. (Pat.)—Belgia 25,87 1/2, sprzedaż 25,94, kupno 25 81, Holandia 208,80, sprzedaż 209,90, kupno 208,80, Londyn 25,26, sp. 25,82, k. 25,20, Nowy York 6 1/8 1/2, sp. 5,26, k. 5,17, Paryż 26,17 1/2, sp. 26,24, kupno 26,11, Praga 15,41 1/2, sp. 15,45, k. 15,38, Szwajcaria 100,60—100,85—100,95, Wiedeń 78,18—78,36—78,00, Włochy 20,70—20,75—20,65, 5/16-owa pożyczka konwersyjna 46,8/16-owa 75—76, dolarowa 62, (w zł. 321,47), kolejowa 90—85—90, 4 pół 0/10-owe listy zastawne ziemskie przedwojenne 23,50—23,25, 5/16-owe warszawskie przedwojenne 18,25—17,75, 4 i pół 0/10-owe 15,75, 6/16-owe obligacje m. Warszawy markowe 5,10.

Kapitały amerykańskie. Przed wojną kapitały amerykańskie inwestowane zagranicą wynosiły około 2 miliardów dol., obecnie wynoszą około 10 miliardów, co przy przeciętnej stopie 6 1/2% daje 650 milionów dol. rocznego dochodu.

Wzrost naszego eksportu do Francji. Statystyka z ostatnich lat wykazuje wzrost eksportu towarów pochodzenia polskiego do Francji. W roku 1923 przez port francuski w Dunkierze przeszło 245,269 cetr. rozmaitych artykułów pochodzenia polskiego.

Komitet Ekonomiczny Ministrów na posiedzeniu w dniu wczorajszym postanowił znieść ew. wywózowe na zboże, makę, siemię lniane, rzepak i rzep makuchoy oraz także na papierową oiskową.

„Piccadilly“ Film jakiego jeszcze nie było „HOLLYWOOD“ (Szał filmowy) najwybitniejsza komedia amerykańska wytwórni „Paramount“ w 3 aktach.

„POLA NEGRI“ w swej najnowszej kreacji „KELNERKA z MARSYLII“ dramat w 7 akt. Reżyserji s. n. D. Bachowickiego.

„HELIOS“ Promiennik Genjalna ul. Wileńska 83.

„Krem Miaflor“ udelatnia i odświeża cerę, Chroni twarz i ręce przed pękaniem.

Ogłoszenie. Komornik przy Sądzie Okręgowym w Wilnie, Antoni Sitarz zamieszkały w Wilnie przy ul. S. to Michałkiej Nr. 8, zgodnie z art. 1030 P. R. O., ogłasza, iż w dniu 4-go czerwca 1925 roku, o godzinie 10-tej rano w gmachu Banku Towarzystw Spółdzielczych przy ulicy Mickiewicza Nr. 29 w Wilnie, odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej majątku ruchomego Łazarza Jabłkowskiego, składającego się z kondensatora parowego i maszyny parowej, oszacowanego na sumę 1300 złotych, oraz w dniu 5-go czerwca 1925 roku o godzinie 10-tej rano w Wilnie przy ul. Wileńskiej Nr. 24 odbędzie się powtórna sprzedaż z licytacji publicznej majątku ruchomego tegoż Jabłkowskiego, składającego się z dwudziestu lamp elektrycznych, oszacowanego na sumę 400 złotych.

Obwieszczenie. Komornik przy Sądzie Okręgowym w Wilnie, Antoni Sitarz, zamieszkały w Wilnie przy ulicy S. Michałkiej Nr. 8, zgodnie z art. 1030 P. R. O., obwieszcza, iż w dniu 29 maja 1925 r. o godzinie 10-tej rano w Wilnie, przy ulicy Piłsudskiego Nr. 9, odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej majątku ruchomego Henryka Bujwidła, składającego się z narzędzi i maszyn rolniczych, oszacowanego na sumę 2155 zł., na zapokojenie pretensji Napoleona Ignatowicza Suszyńskiego w sumie 2,899 zł. 60 gr. 50 gr., Edwarda Podolskiego w sumie 5,259 zł. 70 gr., Polskiej Składnicy skór w sumie 134 zł. 15 gr. i Stanisława Orzechowskiego w sumie 2,009 złotych z 1/10 i kosztami.

UWADZE LETNIKÓW, TURYSTÓW, WYCIECZKOWICZÓW I PĄTNIKÓW do KALWARJI w JEROZOLIMCE (Wielkie Wilno) dom własny Nr. 65 w sobotę dn. 30 maja otwartą zostanie Filja Parowej Mieczarni Józefa HEJBERA

Krem Miaflor udelatnia i odświeża cerę, Chroni twarz i ręce przed pękaniem. HENRYK ŻAK-POZNAŃ, Fabryka perfum i kosmetyków.

W. CHARYTONOWICZ i S-ka Apteczny Dom Handlowy Wilno, ul. Wielka Nr. 58, (przy kościele św. Kazimierza). Telefon 3-93

Ogłoszenie przetargu. Dyrekcja Kolei Państwowych w Wilnie, ogłasza przetarg na dzierżawę restauracji I-II kl. na st. Lidzka, oraz bufetów na st. Bastion, Błudzi, Bohdanów, Gudogaj, Łuszcza, Marcinków, Oskienki, Tarmont i Wąłki.

Tanio do nabycia! B. Łokucjewski i S-ka Mickiewicza 42.

B-cia ALSZWANG ul. WIELKA 42. SP. AKC. TELEF. 322. Otrzymało WYKWINTNE WIEDEŃSKIE SUKNIE w wielkim wyborze.

Hematogen Lek doskonały środek przeciwko blednicy, małowistości, cierpieniem ustroju nerwowego, osłabieniu i t. p.

Dr. Blumowicz choroby weneryczne i skórne. Dr. E. Suszyński choroby weneryczne, skórne, płciowe, skórne do 1 pp. 1 od 4-7 wlecz ul. Mickiewicza 30.

Ogłoszenie. Oddział Drogowy w Wilnie Dyrekcji Wileńskiej P. K. P., wyznacza przetargi na naprawę skłepienia tuneli Ponarskiego.

„ORJENTALINY“ Ihnatowicza który nadaje twarzą naturalną białość, odświeża ją i czyni prawdziwie piękną.

TOWARZYSTWO PRZEMYSŁOWO-HANDLOWE „SPOJNIA“ Sp. z ogr. odp. Wilno, Mickiewicza 34, tel. 370. Adres telegr.: „Spójnia-Wilno“.

GAŚNIC „Delfin“ i „Samum“ na Wileńszczyznę i Województwo Nowogródzkie poleca ZYGMUNT NAGRODZKI

Dr. Leon Ginsberg choroby weneryczne, skórne, płciowe, skórne do 1 pp. 1 od 4-7 wlecz ul. Mickiewicza 30.

Zarząd Spółki Akcyjnej Wileński Dom Towarowo-Przemysłowy BRACIA JABŁKOWSCY w Wilnie ul. Mickiewicza Nr. 18.

Przedstawiciele na poszczególnych województwach. Zgłoszenia szczegółowe pod „444“ do Międzynarodowego Biura Ogłoszeń, Warszawa, Galeria Luxemburga. 8934-0

OBWIESZCZENIE. Starostwo Duniłowickie niniejszym obwieszcza o sprzedaży z przetargu publicznego drzewa użytkowego I i II rasy daniny lasowej, oddanego przez płatnika do dyspozycji Zarządu w myśl art. 9 Ustawy z dnia 6 lipca 1923 r.

Taczki do robót ziemnych i sprzątnia ulie, całożelazne, z trzonkami, do robót ziemnych, bardzo tanie poleca ZYGMUNT NAGRODZKI

Gotówkę lokujemy DAJĄC gwarancję BANKOWĄ HI POTEK Dom H.K. „ZACHĘTA“ Portowa 6 D. Telefon 9-05.

Miłosierdziu czytelników polecamy gorąco inteligentną rodzinę z 5-gim dziećmi w ciężkim stanie zdrowia, bez żadnych środków do życia i nikogo z rodziny, lub znajomych nie mającą, poprosić z pomocą, aby nie było za późno.

Okazja! Nadeszła chwila korzystnej oferty lokaty kapitału do my, placu i majątku ziemskiego niezwykle tanio po kosztach z sprzedaży Domu H.K. „Zachęta“ Portowa 6-D. Telefon 9 05. 0.

D. H. F. MIESZKOWSKI Sp. z ogr. odp. 363-1 Oddział w Wilnie, Mickiewicza 23. Tel. 299. POLECA NA SEZON LETNI: W dziale manufaktury: Włny zagraniczne Jedwabie Batysty Muśliny Markizety Kamgarny ubraniowy i palutowe Gotowe ubrania i palta Wykonuje wszelkie roboty w zakresie krawiecczo-cyzy wchodzące.

Przetarg na odbudowę części murów po-Bernardyńskich dla Wydziału Szuk Pięknych Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie przy ul. Świętej Anny Nr. 4.

Masło deserowe z dobrą GNERA kilo 5,40 gr. polecają WŁOCZEWICZ ZWIĘDRYŃSKI Ad. Mickiewicza 7.

K. DĄBROWSKA Wilno, Bielska 3, m. 6. PIANINA, FISHARMONJE nowe zagraniczne i używane oraz FORTEPIANY do wydzierżawienia.

Wdowa ze sparaliżowaną ręką (żona urzędownika) z małą córeczką pozostałą kompletnie bez żadnych środków do egzystencji, walcząca od dłuższego czasu z głodem, spraca się do społeczeństwa z prośbą o pomoc.